

# 5/14 (121) TRÓJKOWE NOWINKI

Listopad/Grudzień '14  
Nakład 50 egz.



DWUMIĘSIĘCZNIK SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR3 IM. ŚW.M.M. KOLBEGO W CHMIELNIKU

## BOŻE NARODZENIE 2014



Drodzy Uczniowie, Nauczyciele i Rodzice!

Boże Narodzenie to okres nadziei, pojednania i radości. To czas, kiedy staramy się być lepsi, kiedy wracamy myślą do tych, których nie ma przy nas, a którzy są nam szczególnie bliscy.

Życzę Wszystkim, aby święta Bożego Narodzenia upłynęły w spokojnej i rodzinnej atmosferze, pełnej ciepła, zrozumienia oraz radości, aby dodały sił.

Mam nadzieję, że każdy z nas spotka się w tych dniach ze zrozumieniem i akceptacją, które wzmocnią nas i zbliżą do siebie.

Życzę także, aby Święta były pełne symboli i tradycji, abyśmy mogli poczuć zapach choinki i wspólnie z najbliższymi zaśpiewać kolędy.

Zaś Betlejemska Gwiazda zwiastująca Narodziny Zbawiciela niech rozświetla swoim blaskiem, nie tylko czas Świąt, ale także wszystkie dni Nowego 2015 Roku.

Jako prezent pod choinkę dedykuję Wszystkim, którzy borykają się z trudną codziennością „Wiersz staroświecki” ks. Jana Twardowskiego:

Pomódlmy się w Noc Betlejemską, w Noc Szczęśliwego Rozwiązania, by wszystko się nam rozplątało, węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy porozkręcały jak supełki, własne ambicje i urazy zaczęły śmieszyć jak kukielki.

Oby w nas paskudne jędze pozamieniały się w owieczki, a w oczach mądre lzy stanęły jak na choince barwnej świeczki.

Niech anioł podrze każdy dramat aż do rozdziału ostatniego, i niech nastraszy każdy smutek, tak jak goryle niemądrego.

Aby się wszystko uprościło - było zwyczajne - proste sobie by szpak pstrokaty, zagrypiiony, fikał koziołki nam na grobie.

Aby wąpiący się rozpląkał na cud czekając w swej kolejce, a Matka Boska - cichych, ufnych - na zawsze wzięła w swojej ręce.

*Dyrektor Szkoły Bożena Gwizdała*

# ROZMOWY Z NAUCZYCIELAMI

## Z księdzem Krzysztofem Szotem



*Na wstępie prosimy o przedstawienie się.*

- Nazywam się Krzysztof Szot i jestem księdzem, wikariuszem w pięknej miejscowości i zarazem parafii - Chmielnik. Pochodzę z Kamienia - Podlesie.

*W jaki sposób zostaje się księdzem? Jak to było z u Księdza z wyborem kapłańskiej drogi?*

- No cóż. Droga do kapłaństwa nie jest łatwa, ale za to piękna. Trzeba się oczywiście uzbroić w cierpliwość, bo księdzem nie zostaje się od razu. Aby zostać kapłanem trzeba ukończyć 6 letnie studia wyższe, filozoficzno-teologiczne o specjalności teologia kapłańska. Zakończyć je obroną pracy magisterskiej, uzyskaniem tytułu magistra teologii i przejść 6 letnią formację w Wyższym Seminarium Duchownym.

Zazwyczaj miejscem studiowania i zarazem odbywania formacji do kapłaństwa jest właśnie Seminarium. Kandydat zanim zostanie dopuszczony do święceń kapłańskich musi zostać odpowiednio uformowany. Powinien zdobyć określony poziom wiedzy intelektualnej, powinien rozwijać się duchowo, powinien mieć w sobie głęboką wrażliwość na drugiego człowieka, no i zapał duszpasterski. Dlatego w WSD duży nacisk kładzie się właśnie na formację, która składa się z czterech podstawowych wymiarów: ludzkiego, duchowego, intelektualnego, pastoralnego.

Młody człowiek poprzez wstąpienie do Seminarium Duchownego dojrzewa do kapłaństwa, zaś formacja seminaryjna i konkretni ludzie (kapłani, przełożeni), postawieni przez Kościół na jego drodze, pomagają mu w tym. Do kapłaństwa dochodzi się etapami.

Jest kilka ważnych momentów w formacji seminaryjnej, które zawsze jakoś szczególnie zostają w głowie i w sercu. Pierwszym takim bardzo ważnym wydarzeniem jest przyjęcie stroju duchownego – sutanny. Ma to miejsce w 3. roku studiów. To ważny znak, bo od tej chwili kleryk zewnętrznie niczym nie różni się od księdza. Na roku 4. przyjmuje się posługę akolitu – od tego momentu można za zezwoleniem kapłana rozdzielać komunię świętą w kościele i zanosić ją np. chorym. 5. rok formacji, to przyjęcie pierwszego stopnia święceń kapłańskich – diakonatu. Od tego momentu alumn (kleryk) staje się osobą duchowną – diakonem. Nie może jeszcze celebrować Eucharystii (Mszy św.), ale może sprawować niektóre sakramenty np. chrzest, może błogosławić małżeństwo, prowadzić pogrzeb, jest sługą ołtarza. No i wreszcie ostatni – 6. rok formacji. Po odbyciu różnych skrutyniów, rozmów, zdaniu egzaminów, obronie pracy magisterskiej w wigilię Uroczystości Zesłania Ducha Świętego ma miejsce zawsze wspaniałe wydarzenie, na które czeka się z tęsknotą, ale i wielkim przejęciem i drzeniem – Świecenia Prezbiteratu. Młody człowiek staje się kapłanem, „alter Christi” – drugim Chrystusem. Może sprowadzać Chrystusa na ziemię i dawać Go ludziom, może sprawować sakramenty i głosić Słowo Boże – Dobrą Nowinę. Wspaniale!

*A jak to było ze mną? Trochę do tej decyzji dojrzewałem. Nie od razu wstąpiłem do WSD. Najpierw chciałem spróbować czegoś innego. Gdzieś tam na dnie serca ten głos powołania się rozlegał, ale był trosz-*

*kę przytłumiony. Po ukończeniu szkoły średniej, zdaniu matury wybrałem studia trochę inne, aczkolwiek również humanistyczne, choć na uczelni technicznej. No i z czasem Pan Bóg zaczął coraz mocniej pukać i wołać, aż w końcu powiedziałem: „Dobrze Panie Boże”. I tak to się zaczęło. Muszę jednak przyznać, że pytanie o powołanie jest trudne i zawsze się trudno o tym mówi.*

*Pracuje Ksiądz w parafii Chmielnik. Czy Ksiądz znał wcześniej nasze tereny?*

- Hm. Z widzenia. Fakt, miałem tu kolegów, księży wikariuszy. Czasem tu jeździłem na kapłańskie spotkania formacyjne do domu rekolekcyjnego w pierwszym roku po święceniach. Wiedziałem, że są górki i trochę zakrętów, ale na tym moja wiedza o Chmielniku się kończyła.

*Jak się Księdzu pracuje w naszej parafii i jak w naszej Szkole?*

- Muszę przyznać, że bardzo dobrze. To, co mnie zaskoczyło, to ludzka otwartość i życzliwość (nauczycieli też), no i w większości grzeczne dzieci.

*Jakie inicjatywy związane z rozwojem religijności promuje Ksiądz w swojej pracy duszpasterskiej?*

- Może nie tyle z rozwojem religijności, co z rozwojem wiary. Religijność, to coś innego niż wiara. Ona ma wpływać z wiary – wtedy jest autentyczna (choć może też do niej prowadzić). Wiara jest czymś o wiele głębszym i o nią trzeba się troszczyć tak naprawdę każdego dnia. Sprawą fundamentalną dla mnie jest to, aby ludzie, z którymi się spotykam, których Pan Bóg stawia na mojej drodze i mnie na ich drodze, stawali się ludźmi głębokiej wiary. Religijność musi wpływać z wiary, bo inaczej nie będzie dawała radości, sensu, będzie nudna i smutna, nie będzie przynosiła dobrych owoców. Jeśliby już mówić o religijności, to

trzeba zauważyć, że jej wyrazem jest modlitwa. Chciałbym więc, aby jak najwięcej ludzi było zakochanych w modlitwie, aby mieli zażyłą relację, głęboką więź z Jezusem Chrystusem.

Ja bardzo lubię *Biblię*, Słowo Boże. Rozważam Je i modłę się Nim, potrzebuję tego i wiem, że tak naprawdę każdy człowiek potrzebuje w swoim życiu głosu Boga, który w *Biblii* mówi prawdę o Sobie i o nas. A w Słowie Bożym możemy znaleźć odpowiedź na wszystko, na każde pytanie, lek na każdą chorobę, rozwiązanie każdej niewiadomej, wiele zbawiennych wskazówek, możemy odnaleźć Boga i siebie też. „*Wiara rodzi się ze słuchania, tym zaś co się słyszy, jest Słowo Chrystusa (Rz 10,17)*”.

Na to stawiam i na adorację Najświętszego Sakramentu (uwielbiam w ciszy patrzeć na Jezusa). To jest podstawa: Słuchanie Słowa Bożego, rozważanie Go i przepowiadanie, modlitwa osobista, adoracja, odkrywanie Boga, który działa w faktach naszego życia. To jest to, co rodzi wiarę prawdziwą, mocną, żywą, radosną, autentyczną.

*Czy ma Ksiądz swojego ulubionego świętego? Kto nim jest i dlaczego?*

- Św. Krzysztof, bo był tym, który niesie Chrystusa. Św. Franciszek z Asyżu, bo miał w sercu wielką prostotę, cieszył się tym, co ma i błogosławił Boga za wszystko. Br. Karol de Foucauld – mały brat Jezusa, bo miał w sobie ogromną pokorę, zostawił wszystko i umiłował „ostatnie miejsce”, żył jako chrześcijanin wśród Tuaregów w Afryce Pn. ewangelizując ich, umiłował adorację Najświętszego Sakramentu, oddał życie za Chrystusa. Jakaś święta też by się znalazła np. św. Rita czy św. Agata.....

*Czy „wierzy” Ksiądz w świętego Mikołaja? A jak jest z prezentami?*

- Oczywiście! Święci istnieją, żyją. Mikołaj, biskup też jako święty istnieje. A jeśli chodzi o prezenty, no cóż, dostałem w tym roku różgę – na szczęście nie tylko.

*Dlaczego chrześcijanie we współczesnym świecie są prześladowani?*

- Bo Jezusa też prześladowali, bo chrześcijanie są znakiem sprzeciwu, są autentyczni, bo kochają, bo chrześcijaństwo ma sens, bo Bóg jest prawdą. Gdyby w chrześcijaństwie nie było prawdy – nikt by chrześcijan nie prześladował.

*Czy Ksiądz zdaniem dzieci lubią religię? Jak uczniowie zachowują się na lekcjach religii?*

- W większości tak, myślę że lubią. Zachowują się przeważnie dobrze, choć bywają wyjątki.

*Jak Ksiądz spędza wolny czas?*

- Nie mam go zbyt dużo, ale jeśli już jest, to lubię poczytać dobrą książkę, pojechać do kina na dobry, wartościowy film, czasem mecz obejrzeć, innym razem wybrać się na basen bądź odwiedzić znajomych, czasem po prostu gdzieś wyjechać i poszukać ciszy, ale nigdy nie zapominam o domu rodzinnym.

*Czy Ksiądz lubi czytać książki? Jakie?*

- Lubię. Czytam, jeśli mam czas. Preferuję książki o tematyce biblijnej, z dziedziny duchowości, psychologii, próbuję być na bieżąco z różnymi dokumentami Kościoła.

*Czy Ksiądz lubi podróżować? Gdzie Ksiądz jeździ na ferie i wakacje?*

- Oj bardzo. Jeśli chodzi o ferie to dotychczas, raczej chodziłem – po kolędzie. Natomiast wakacje są rzeczywiście czasem, który po części próbuję wykorzystać na jakiś wyjazd, oprócz domu rodzinnego. Lubię podróżować po Polsce, mamy piękny kraj. Ale świat też jest piękny i otwarty.

*Jest Ksiądz młodym człowiekiem, jaka jest zatem współczesna młodzież?*

- Różna, ale dobra. Ja bym to tak określił. Młodzież pochodzi z różnych domów, z różnych rodzin, biedniejszych, bogatszych, zwyczajnych, prostych, inteligentnych.

Problemy pojawiają się tam, gdzie nie ma miłości, gdzie najbliżsi tej miłości nie chcą bądź nie potrafią sobie okazywać lub gdzie ta miłość jest zbyt zaborcza. I gdzie zostało zaniedbane wychowanie chrześcijańskie bądź go w ogóle nie ma.

Młodzi są fantastyczni, pomysłowi, przebojowi, spontaniczni, ciekawi świata, Ciekawi Boga. Czasem są pogubieni, to fakt, ale wtedy trzeba im pomóc się odnaleźć i pomóc, by dali odnaleźć się Bogu.

W młodych jest mnóstwo dobra, ale faktem jest, że są w pewnym niebezpieczeństwie. Takim niebezpieczeństwem jest samowychowanie medialne. Sytuacja, kiedy młody człowiek swój pogląd na świat, swoje postrzeganie rzeczywistości kształtuje na podstawie mediów: Internetu, gier komputerowych i telewizji. Ja nie mówię, że to jest samo zło – nie. Ale jest tam dużo manipulacji, której nie widać na pierwszy rzut oka i łatwo przemycić się to, co płytkie i mało wartościowe bądź bezwartościowe do ludzkiej świadomości.

Według mnie wcale nie jest tak łatwo znaleźć dziś dobry i wartościowy program w telewizji, już nie mówiąc o filmie. Młodzi muszą mieć dobre, wartościowe, mądre wzorce, godne naśladowania. Powinni te wzorce znajdować w domu. Niestety coraz częściej bywa, że ich nie mają (bo rodzice sami są pogubieni) i wtedy pojawiają się problemy. Ja uwielbiam przebywać i pracować z młodzieżą. Uwielbiam mówić młodym o Bogu, modlić się z nimi i wprowadzać ich w ten sposób we wiarę, pomagać im. Bardzo się cieszę, że tu w Chmielniku, mam taką możliwość.

Wiem, że gdy młody człowiek doświadczy pomocy, będzie za to wdzięczny bardzo długo i sam będzie pomagał innym.

*Dziękujemy Księdzu za udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.*

PS. Dokończenie wywiadu na stronie 16.

# POŁĄCZYŁ NAS KOLBERG

„... to, co po sobie zostawiam, przyda się ludziom na długo”

Oskar Kolberg

Kończący się rok kalendarzowy poświęcony był wybitnemu polskiemu etnografowi, folklorystyce i kompozytorowi Oskarowi Kolbergowi. To właśnie On wykonał mozołną pracę związaną z „ocalaniem” dorobku ludowego poszczególnych części naszego kraju. Dokonując zapisów pieśni, melodii tańców oraz legend „zostawił po sobie to, co przyda się ludziom na długo”, a zarazem stanowi dorobek polskiej kultury ludowej.

Rok Kolberga w naszej Szkole był obchodzony wieloaspektowo. Przed Świętami Wielkanocnymi nauczycielki historii, panie: *Joanna Stodolak* i *Zdzisława Wąsacz*, zorganizowały wśród uczniów konkursy wiedzy i plastyczne związane z tradycjami tych Świąt. Wystawy prac plastycznych i opisy zwyczajów świątecznych były ozdobą całego okresu wielkanocnego.

W październiku został ogłoszony rodzinny konkurs literacki na wymyślenie legend o rodzinnych miejscowościach oraz własnych nazwiskach. Zachecono również doświadczone gospodynie do przygotowania jadła wiejskiego z minionych lat.



Zaproponowano też zorganizowanie pokazu mody retro, w której dominować miały stroje ludowe z naszych okolic.

25 listopada odbyło się w Szkole podsumowanie Roku Kolberga. Podobnie, jak w latach ubiegłych, miało ono charakter wielopokoleniowego, integracyjnego, popołudniowego spotkania: nauczycieli, uczniów oraz ich rodzin, czyli rodziców i dziadków. Jak zwykle dopisali Goście o różnym przekroju wiekowym.

Impreza przebiegała w kilku etapach. Najpierw wszyscy zebrani na szkolnym korytarzu obejrzeni fragment filmowego wesela rzeszowskiego w wykonaniu zespołu „Bandoska”, następnie uczennice

klasy V zatańczyły polkę przygotowaną z *panią Zdzisławą Wąsacz*, zaś zaproszeni przedstawiciele Koła Gospodyń Wiejskich z Chmielnika Górnego wykonali wiązanekę pieśni ludowych. Ważnym elementem wystroju były dawne narzędzia wiejskie, których prezentacji dokonała *Kinga Sitarz* wraz ze swoim *Dziadziem Tadeuszem*.

Z folklorem związany był także kołacz weselny oraz ręcznie haftowane obrusy, które to, jako dodatkowe eksponaty, przygotowała *pani Bogumiła Jaworska*.

W czasie spotkania nie zabrakło też prezentacji strojów ludowych. *Pani Agnieszka Wąsacz*, przedstawicielka Biblioteki Gminnej w Chmielniku i zarazem mama, przyniosła i zaprezentowała dziecięcy strój ludowy, w którym występują członkowie zespołu „*Chmielnickie Kłosy*”. We własnych strojach wystąpili Goście z Koła Gospodyń oraz kilka uczennic: *Dominika Wąsacz*, *Klaudia Urbańska* i *Paulina Ciura*. Swoją dziecięcą gorset zaprezentowała też *Magdalena Jaworska*, a w strojach retro - z lat 60-ych XX wieku (modne sukienki w kwiaty i kropki) - pojawiły się na wybiegu: *Julia Kotarba*, *Paulina Trawka* i *Magdalena Jaworska*.

Do pojęcia „retro” wpisała się też prezentacja albumu rodzinnego, na którym przodkowie ubrani byli według obowiązującej na przełomie XIX i XX wieku mody „wiejskiej”. Album wspólnie z mamą wykonał i zaprezentował *Jakub Drag*.

Honorowym Gościem spotkania była *pani Halina Borowska* (emerytowana nauczycielka naszej Szkoły), która prezentowała wiersze swojego - i nie tylko - autorstwa.





Były to bardzo wzruszające utwory o wsiach naszej gminy.

Przybyli uczestnicy, a zwłaszcza Babcie i Mamy, zadbały o wiejskie jadło. Stoły uginały się od: proziaków, kapuśniaków, wiejskich chlebów, masła, serków, miodu, pieczonych ciasteczek i ziemniaków. Nie zbrakło też „pamuły” i gomólek.

Rodzina państwa Cyrulów i Draelów nie tylko przygotowała kilka potraw, ale *Babcia* wraz z wnuczkami: *Justynką, Agatką, Olą i Małgosią*,



sią, prezentowały dawne, sprawdzone przepisy, częstowały też smacznym miodem oraz rozdawały swoje przepisy rodzinne zainteresowanym biesiadnikom.

Po solidnym posiłku uczestnicy wysłuchali prezentacji prac literackich uczniów, wspomaganą przez rodziców, dotyczących legend o naszych okolicznych wsiach, przysiółkach oraz własnych nazwiskach.

Legendy o miejscowościach zaprezentowały: *Małgorzata i Aleksandra Cyrul, Aleksandra Zagórska, Agata Czarnota, Klaudia Urbańska*. Opowieści o nazwach przysiółków przedstawiły: *Weronika Korbecka, Agnieszka Haloń*, zaś wyjaśnieniem etymologii własnych nazwisk zajęły się: *Paulina Trawka, Agata Czarnota, Karolina Rusinek, Krystian Kuk* oraz *pani Elżbieta Świerk*.

Prace literackie zostały wydane w zbiorze „*Ocalmy folklor od zapomnienia*” i można je przeczytać wy pożyczając z biblioteki szkolnej.

Całemu przedsięwzięciu przyświecały słowa Oskara Kolberga: „...to, co po sobie zostawiam, przyda się ludziom na długo”. Inicjatorką i koordynatorką spotkania była *pani Elżbieta Świerk*.



Dopełnieniem listopadowego spotkania było wręczenie nagród i podziękowań, których dokonała *pani Dyrektor Bożena Gwizdała* aktywnie popierająca tego typu działania.

Składamy gorące podziękowania wszystkim Uczestnikom, również tym niewymienionym z nazwiska, dziękując za wspólne działania na rzecz łączenia pokoleń poprzez kultywowanie rodzimych tradycji i zwyczajów.

Dziękujemy też za pomoc w organizacji przedsięwzięcia Bibliotece Gminnej z Chmielnika.

*E. Świerk*

## Dzień Praw Dziecka

20 listopada – na wniosek Rzecznika Praw Dziecka popartego uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 7 listopada – obchodzony był po raz pierwszy w Polsce Ogólnopolski Dzień Praw Dziecka.

Dzień ten ustanowiony został w 25.



rocznicę uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych Konwencji o Prawach Dziecka.

Uczniowie naszej Szkoły prawa te poznają na bieżąco w czasie lekcji wychowawczych, jak też na imprezach masowych np. z okazji obchodów Roku Korczakowskiego.

20 listopada – zgodnie z postulatami Rzecznika Praw Dziecka – obfitował w Szkole w niespodzianki.

Uczniowie I etapu edukacyjnego mieli miłe spotkanie z teatrykiem dziecięcym i obejrżeli spektakl „*Przyjaciele z Zielonej Planety*”.

Starsi uczniowie na lekcjach

pracowali z fragmentami *Konwencji Praw Dziecka*.

Na każdej przerwie organizowane były też zajęcia taneczne prowadzone przez *czirli-derki*.

Również na zajęciach świetlicowych wychowankowie mogli odczuć, że jest to szczególnie dzień, odbyły się ciekawe zajęcia.



## CZASEM SŁOŃCE...



*Czasem słońce, czasem deszcz...*

Pod takim hasłem odbywał się tegoroczny konkurs z dziedziny „Literatura i dzieci” organizowany przez WDK w Rzeszowie.

Gminny etap konkursu miał miejsce 14 listopada w Gminnej Bibliotece Publicznej w Chmielniku i przebiegał w kilku konkurencjach.

Reprezentanci z naszej Szkoły zdobyli zaszczytne miejsca w rywalizacji gminnej.

W kategorii recytacji dzieci klas 0 - III: I miejsce: *Julia Bazan* z klasy III za wiersz „Spacerek”.

W kategorii klas IV-VI: I miejsce *Paulina Trawka* z klasy V za wiersz „Strofy o późnym lecie” oraz III miejsce: *Weronika Korbecka* z klasy VI za wiersz „Ulewa”.

W kategorii piosenka: I miejsce *Karolina Kargol* i *Magdalena Drag* z klasy III za „Różową piosenkę”.

W pracach plastycznych: I miejsce *Daria Ciura* z klasy III (rywalizacja klas 0-III) oraz I miejsce: *Agata Dral* z klasy IV, II miejsce: *Karolina Rusinek* z klasy VI i III miejsce: *Dominik Kozłowski* z klasy V (rywalizacja z klas I V-VI).

Zdobywcy I miejsc: *Julia Bazan*, *Paulina Trawka* oraz *Karolina Kargol* i *Magdalena Drag*, 25 listopada, wzięły udział w eliminacjach rejonowych w Lubeni.

Nad przygotowaniem uczestników czuwały panie: *Zofia Puterla*, *Elżbieta Świerk* i *Bogumiła Jaworska*.

## Jesień w wierszu, piosence i rysunku

Piękno jesieni zachwyca nas w wierszu, piosence, rysunku...i na konkursie.

Gminny konkurs „Jesień w wierszu, piosence i rysunku” odbył się w Szkole Podstawowej nr 2 w Chmielniku.

Naszą Szkołę reprezentowały uczennice klasy III: *Julia Bazan* wystąpiła z jesienną piosenką, *Anita Ciura* wyrecytowała wiersz, a *Daria Ciura* – przedstawiła pracę plastyczną o tematyce jesiennej.

Poziom wykonawców – artystów był bardzo wysoki i wyrównany, dlatego jury miało wielki problem z przyznaniem miejsc.

Decyzją komisji konkurs o jesieni zamieniono na przegląd o tym samym tytule.

Wszyscy wykonawcy otrzymali pamiątkowe gadżety, a Szkoła książkę do biblioteki szkolnej.

Jesteśmy bardzo zadowoleni i wdzięczni organizatorom konkursu, szczególnie *pani Lidii Kusz* za dobrą organizację, przygotowane materiały plastyczne, poczęstunek i nagrody, które długo będą przypominać jesiennie spotkanie.

*Zofia Puterla*

## Wycieczka do teatru

30 października uczniowie klas IV-VI, wraz z Wychowawczyniami oraz panią Dyrektorką, wyjechali do Rzeszowa do Teatru im. Wandy Siemaszkowej.

Wspólnie z rówieśnikami z innych szkół obejrzeli inscenizację powieści Lucy Maund Montgomery pt. „*Ania z Zielonego Wzgórza*”.

Był to doskonale przygotowany spektakl, w reżyserii Jana Szurmieja i inscenizacji Sabiny Bicz, mający formę musicalu. Perypetie rudowłosej bohaterki wzruszyły widzów, ponieważ była to piękna opowieść o przyjaźni, poświęceniu i wdzięczności „przygarniętej” sieroty.

Uczeń klasy V, *Krzysztof Ciurpak*, odwiedził kulisy Teatru

i osobiście spotkał się z aktorką odtwarzającą rolę Diany. Był bardzo zadowolony.



## ANDRZEJKI

Spotkanie klas I-III rozpoczęliśmy w kręgu piosenką „*Wszyscy są, witam Was, zaczynamy już czas*”.

W pierwszej części naszej zabawy *Gabrysia Szyszka* przybliżyła wszystkim historię powstania wróżb andrzejkowych i życie św. Andrzeja opiekuna ludzi zakochanych.

Uczniowie klasy III wraz ze swoją Wychowawczynią w kąciakach sali gimnastycznej przeprowadzali wróżby andrzejkowe. Największe zainteresowanie wzbudzało poznanie imienia przyszłej żony lub przyszłego męża. Z kolejnych wróżb dowiedzieć się można było również innych bardzo ciekawych rzeczy: jaki zawód

w przyszłości wykonywać będą, czego mają się wystrzeżać w przyszłości, co robić, aby być szczęśliwym i wiele innych. Za pomocą wróżby z butów dowiedzieliśmy się, kto pierwszy ożeni się i wyjdzie za mąż, ale tego innym nie zdradzimy. Spotkanie przeplatały tańce, konkursy, wspólne zabawy. Didżemem był *Kuba Drag*.

W organizację andrzejek włączyli się również rodzice, którzy dla swoich dzieci przygotowali w klasach poczęstunek. Jesteśmy im za to bardzo wdzięczni.

*Organizator Zofia Puterla*

PS. W podobny sposób bawili się na wieczornej dyskotekce uczniowie klas IV-VI.

## KONKURS MATEMATYCZNY

### „Mistrz matematycznego sprytu”



„Znajomość matematyki w największym stopniu sprzyja rozwijaniu logicznego myślenia”

J. Mitropolski

Od października nasza Szkoła uczestniczy w konkursie matematycznym „Mistrz matematycznego sprytu”, który skierowany jest do wszystkich uczniów lubiących logiczne myślenie. Zagadki udostępnione zostały przez wydawnictwo GWO.

Obecnie jesteśmy już na półmetku zagadek logicznych, które umieszczane są na gazecie ściiennej na dolnym korytarzu oraz na stronie internetowej szkoły w zakładce *Konkursy*.

Nasi uczniowie dostarczają rozwiązania w formie obliczeniowej, a także w formie rysunkowej w zależności od typu przedstawionego zadania.

Dziękuję Wszystkim za zaangażowanie w rozwiązywaniu zagadek.

Mam nadzieję, że kolejne zagadki będą równie owocne w rozwiązaniu.

Na przełomie stycznia i lutego zostaną ogłoszone wyniki, a na zwycięzców czekają dyplomy i nagrody. Powodzenia!!!

Monika Czarnota

## DZIEŃ PIECZONEGO ZIEMNIAKA

29 października odbył się Dzień Pieczonego Ziemniaka. Organizatorem była klasa II wraz z Wychowawczynią.

Przygotowano 4 ogniska dla każdej z klas I-III, w których pieczono ziemniaki.

Kiedy ziemniaki piekły się, uczniowie udali się do „Alfredowskiej przechowalni warzyw i owoców”.

Dzieci zobaczyły, jak wygląda urządzenie do sortowania, ważenia i pakowania ziemniaków.

Po powrocie do Szkoły wszystkie dzieci wykonały piękne „Ziemniaczane stworki”, które wszyscy mogli oglądać na wystawie.

Na zakończenie odbyło się spożywanie upieczonych w ogniskach ziemniaków. Bardzo dzieciom smakowały, jak się okazało, wiele z nich degustowało pierwszy raz ziemniaki z ogniska.

Dziękujemy mamie Kacpra, pani *Marcie Szpunar* za pomoc w utrzymaniu ognia i czuwaniu nad ziemniakami, aby były jadalne.

Bogumiła Jaworska

## MIKOŁAJKI

5 grudnia do naszej Szkoły, jak co roku, przybył Święty Mikołaj. W towarzystwie Śnieżynek odwiedził on najpierw panią Dyrektorkę, która otrzymała książkowy prezent, a następnie każdą klasę i obdarował dzieci drobnymi upominkami.

Zawitał też do przedszkoli i mniejsze dzieci również otrzymały upominki oraz miały możliwość zrobić sobie zdjęcie z Mikołajem.

Święty Mikołaj nie zapomniał o Nauczycielach oraz Pracownikach obsługi, którzy też za swoją ciężką pracę w Szkole otrzymali prezenciki.

Wizyta św. Mikołaja bardzo ucieszyła wszystkie dzieci, a prezenty były bardzo trafne.

Weronika Korbecka

## ZUCHOWE DZIAŁANIA

28 października zuchy uczestniczyły we Mszy św. i w uroczystym poświęceniu nowego obiektu DPS w Chmielniku. Stały kontakt z Pensjonariuszami pozwala nam poznać Ich życie oraz czynić dobro dla starszych.

Już w listopadzie przygotowywano się do tradycyjnych Mikołajek. Przygotowano „Choinki z niespodzianką”. Pomagały nam również klasy starsze, za co im serdecznie dziękujemy, a zwłaszcza za to, że umiały się dzielić z innymi, czego były dowodem batoniki w choinkach.

5 grudnia zuchy w raz ze Świętym Mikołajem (po odwiedzinach w klasach) udały się busem do DPS, gdzie Pensjonariusze oczekiwali na zapowiedzianego Gościa.

Najpierw zaśpiewaliśmy piosenkę „Mikołajkowy dzień”, wysłuchaliśmy wiersza napisanego i recytowanego przez panią *Adele Filip*. Następnie zuchy pomagały Mikołajowi rozdawać wszystkie prezenty. Było bardzo wesoło i przyjemnie widzieć



uśmiech na twarzach mieszkańców DPS-u. Każdy z nich otrzymał prezent, a nawet zuchy otrzymały cukierki.

Serdecznie dziękujemy Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Mikołajek a szczególnie dziękujemy „Alfredowi” za transport.

Bogumiła Jaworska

# WYWIADY Z ABSOLWENTAMI

## Rozmowa z panem Arturem Korbeckim



*Prosimy o przedstawienie się..*

- Nazywam się Artur Korbecki, jestem absolwentem Waszej Szkoły.

*Jak zatem wspomina Pan naukę i pobyt w Trójce?*

- Pobyt w szkole podstawowej to jeden z najbardziej beztrudnych okresów w moim życiu, a nauka była stosunkowo łatwa - w porównaniu do następnych etapów zdobywania wykształcenia.

*A może pamięta Pan jakieś ciekawe uczniowskie pomysły, ciekawych kolegów, koleżanki, nauczycieli?*

- Pamiętam prawie wszystkich nauczycieli, kolegów i koleżanki, zaś z inicjatyw najbardziej w pamięć zapadło mi sadzenie drzew wokół Szkoły, było przy tym sporo pracy, ale była też zabawa. Wspólne dzieło integrowało społeczność szkolną. Wiedzieliśmy, że robimy coś pożytecznego z czego skorzystają wszyscy.

*Czy nauka w naszej Szkole dała Panu dobre podstawy do dalszego kształcenia się? Jaki był Pana ulubiony przedmiot/przedmioty?*

- Na pewno, szkoła zapewniła mi odpowiedni „start”. Ulubionym przedmiotem było wychowanie fizyczne i matematyka.

*Jaka była dalsza droga nauki Pana,*

*aby być tym, kim Pan jest obecnie?*

- Po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowałem naukę w technikum przy zespole szkół elektronicznych. Potem były studia, które też miło wspominam. Po ich ukończeniu zacząłem pracę w firmie WSK Rzeszów i w niej pracuję do dzisiaj.

*Czy wykonywana praca zawodowa jest spełnieniem Pana oczekiwań? Na czym ona polega?*

- Wykonywana praca w pewnym stopniu spełnia moje oczekiwania, aczkolwiek każdy dąży do tego, aby ciągle rozwijać swoje umiejętności/zdolności. Tak więc nie stoję w miejscu, nadal się rozwijam. Uczymy się każdego dnia. Na co dzień zajmuję się organizacją pracy na linii produkującej części do silników lotniczych różnego typu. Jest to odpowiedzialna i trudna praca, często stresująca ze względu na terminy

*Czy w obecnych czasach łatwo jest się spełniać zawodowo? Jakie są sposoby poszukiwania zatrudnienia?*

- Dawno już nie szukałem zatrudnienia, więc nie wiem, jak to obecnie wygląda. Jednak dobre wykształcenie, zwłaszcza w wąskich specjalistycznych dziedzinach, z pewnością ułatwia znalezienie zatrudnienia.

*Czy wielu Pana kolegów wyjechało z kraju w poszukiwaniu pracy?*

- Na pewno część z nich wyjechała z kraju, ale większość tu pracuje.

*Czy utrzymuje Pan bliskie kontakty z koleżankami i kolegami z podstawówki?*

- Z niektórymi koleżankami i kolegami spotykamy się w wolnym czasie, choćby z racji tego, że mieszkamy w jednej miejscowości. Zdarzają się także spotkania przypadkowe, w urzędach czy na ulicy. Takie spontaniczne rozmowy często kończymy wspomnieniem podstawówki.

*Czy angażuje się Pan w życie Szkoły, w pomoc córkom w nauce?*

- Staram się pomagać dzieciom w rozwiązaniu każdego problemu z jakim do mnie przychodzą. W domu panuje swoisty podział na przedmioty ściśle i część humanistyczną. Wspólnie omawiamy trudności i staramy się rozwiązać zadania.

*Jakie talenty ujawniają Pana dzieci i w jaki sposób, jako rodzic, wspomaga Pan ich rozwijanie?*

- Dziewczyny mają różnorodne zainteresowania, teraz jest ten czas, w którym mogą sprawdzić czy to coś może być pasją na całe życie.

Najstarsza córka gra na keyboardzie i uczy się w szkole językowej, młodsza odnajduje się w różnorodnych pracach plastycznych, lubi fotografować i całkiem fajnie śpiewa.

Piotruś uwielbia małe przyciski, śrubki, można więc podejrzewać zamiłowanie do majsterkowania, a jaka tak naprawdę będzie droga zainteresowań każdego z nich, jeszcze nie wiem.

Staramy się jak najbardziej pomagać im w rozwijaniu tych talentów. Wspieramy ich i dopingujemy im.

*Czy chciałby Pan wrócić jeszcze do szkolnej ławy w naszej Trójce?*

- Oczywiście bardzo miłe wspominałbym spędzony w niej czas i z przyjemnością zamieniłbym pracę na naukę.

*Czy czyta Pan naszą gazetę? Jakie jej działy szczególnie Pana interesują?*

- Oczywiście, że czytam Trójkowe Nowinki, wszystkie działy są bardzo interesujące i dostarczają wielu wiadomości z życia Szkoły.

*Czy dobrze się żyje Panu w rodzinnej miejscowości?*

- Bardzo dobrze żyje mi się w rodzinnej miejscowości.

Malownicze tereny wpływają na zadowolenie mieszkańców, nie odczuwam żadnych niedogodności życia związanych z mieszkaniem w gminie Chmielnik.

*Czy jest Pan optymistą? Z czym wiąże się Pana życiowy optymizm lub (nie daj Boże) pesymizm?*

- Oczywiście, że jestem optymistą. Mój życiowy optymizm wiąże się z tym, aby w każdym momencie życia dostrzegać dobre strony tego, co właśnie nas spotyka. Życie jest znacznie szybsze niż kiedyś, warto więc czerpać z niego jak najwięcej dobrego i w każdym zdarzeniu próbować odnaleźć dobre strony.

*Czy lubi/ uprawia Pan jakiś sport? Czy cieszy się Pan ze zwycięstwa polskiej reprezentacji na Mistrzostwach Świata w piłce siatkowej mężczyzn? Czy kibicował im Pan?*

- Oczywiście lubię sport, często gram w piłkę nożną. Staram się, aby dzieci również uprawiały sport. Bardzo cieszę się ze zwycięstwa polskiej drużyny, to wielkie osiągnięcie. Kibicowałem razem z córką, która uwielbia siatkówkę.

*Czy lubi Pan święta Bożego Narodzenia? Na czym polega ich urok?*

- Oczywiście lubię święta Bożego Narodzenia, ich urok polega na wspólnym spędzaniu ich z rodziną. Wspólne przygotowania i przebywanie razem dają zawsze dużo radości.

*Jakie wskazówki mógłby Pan przekazać obecnym uczniom naszej Szkoły w związku ze zbliżającym się Nowym 2015 Rokiem?*

- Chciałbym przykazać Wam, abyście odpowiednio wykorzystali czas spędzony w szkole podstawowej, bo jest to jeden z najpiękniejszych okresów życia. Wszystkim życzę optymizmu i dużo radości w 2015 Roku i w całym życiu.

*Dziękujemy za udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.*



Wywiad z Tatą przeprowadziła Weronika Korbecka

## Kącik książki

W tym wydaniu kącika chcemy zaprezentować książki, które od niedawna można pożyczyć w naszej bibliotece szkolnej.

Pierwszą bardzo ciekawą książką godną uwagi jest opowieść Irene Adler o przygodach młodego Sherlocka Holmesa pt. „Sherlock, Lupin i ja. Trio czarnej damy”.

Książka jest formą pamiętnika samej autorki, która jest uczestniczką wydarzeń. Opowiada o pierwszych śledztwach młodego detektywa Sherlocka Holmesa, jego przyjaciela Arsena Lupina oraz ich niedawno poznanej przyjaciółki Irene Adler. Akcja rozgrywa się w 1870 roku w Saint-Malo. Jest to bardzo ciekawa, wciągająca książka trzymająca czytelnika w napięciu.

Do naszej biblioteki trafiły również książki takie jak: „Kroniki Archeo. Tajemnica klejnotu Nefertiti.”, „Felix, Net i Nika. Gang niewidzialnych ludzi” oraz FNIN oraz „Teoretycznie możliwa katastrofa”, „Koty i córki robią to, co chcą.”, „Kleo i ja”, „Dziewczyna z szóstego księżycy. Tom 1”, „Wakacje na końcu świata”, „Kroniki Saltomontes. Ucieczka z mroku.”, „Strażnicy historii. Nadciąga burza”, „Jake Ransom i Władca Czaszek”, „Tara Duncan w Pułapce Magistra”, „Magiczne drzewo. Czerwone krzesło.” i „Pompon na wakacjach.”.

Serdecznie polecamy i życzymy Wesołych Świąt, a w czasie przerwy świątecznej miłej lektury.



Weronika Korbecka i Małgorzata Cyruł



## Młody chemik

W ramach programu Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności „PROJEKTOR - wolontariat studencki” nasi uczniowie wzięli udział w projekcie edukacyjnym: „Młody chemik”.

Głównym jego celem było pokazanie uczestnikom, że chemia nie jest tylko trudną nauką ścisłą, ale też świetną zabawą, do której nie potrzeba specjalnych odczynników.

Uczniowie mieli okazję wspólnie z wolontariuszami wykonać proste doświadczenia przy użyciu produktów spożywczych i przemysłowych znajdujących się w każdym domu oraz zobaczyć pokaz fascynujących doświadczeń, inspirujących do dalszej edukacji i rozwoju.

W czasie zajęć uczniowie poszczególnych klas IV – VI samodzielnie zrobili domowe żelki, poprzez proste doświadczenia chemiczne oddzielali sól od pieprzu. Dowiedzieli się jak przebić balon na wylot za pomocą wykałaczki tak, aby nie pękł oraz jak nie wpaść w pułapkę ruchomych piasków.

Zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem zarówno chłopców, jak i dziewcząt.

Edyta Domin



# W NASZYCH PRZEDSZKOLACH



Ostatnie tygodnie w oddziałach przedszkolnych w naszej Szkole były pełne interesujących wydarzeń i spotkań z ciekawymi osobami.

W piątkowe popołudnie - 7 listopada odbyła się pierwsza ważna uroczystość dla grupy *Żabki - Pasowanie na Przedszkolaka*. Był to szczególny dzień dla dzieci, które po raz pierwszy we wrześniu przekroczyły próg przedszkola oraz ich pierwszy publiczny występ przed publicznością. Na uroczystość zostali zaproszeni rodzice oraz *pani Dyrektor Bożena Gwizdała*. Najmłodsze dzieci pasowano na przedszkolaków, zaś starszych kolegów i koleżanki – na starszaków.

Podczas uroczystości pasowania maluchy swoim zachowaniem potwierdziły, że dobrze się czują w przedszkolu. Zaprezentowały rodzicom piosenki, wiersze i tańce, których nauczyły się do tej pory. Odświętny strój, a także wystrój sali podkreśliły doniosłość wydarzenia. W dalszej części dzieci złożyły uroczyste ślubowanie, a *pani Dyrektor* za pomocą lizaka dokonała pasowania. Na pamiątkę tej ważnej chwili każde dziecko otrzymało medal i prezent.

*Dzień Pluszowego Misia* to uroczystość, która na stałe zagościła w kalendarzu imprez przedszkolnych. 26 listopada już od samego rana było wiadomo, że ten dzień będzie szczególnie. Do przedszkola „przyszły”

misie: małe, duże, w różnych kolorach, a każde dziecko starało się opowiedzieć o swoim przyjacielu jak najlepiej.

W tym szczególnym dniu misie towarzyszyły przedszkolakom w porannej gimnastyce, podczas zajęć, w zabawach i tańcach, a nawet podczas leżakowania.

Dzieci wysłuchały bajki o swoim ulubionym bajkowym misiu - Kubusiu Puchatku. Później wykonały portrety misia metodą orgiami z kółek. Nie zabrakło wspólnych zabaw i tańców przy piosenkach „Miś”, „Jadą, jadą misie”, „Gummi Miś”. Na koniec przedszkolaki własnoręcznie wykonały torcik urodzinowy dla swoich misiów z herbatników, kremu czekoladowego i kolorowych cukierków.

27 listopada dzieci z wszystkich oddziałów przedszkolnych bawiły się wspólnie na zabawie zorganizowanej z okazji *Andrzejek*. W trakcie zabawy andrzejkowej nie zabrakło wspólnych tańców, płaśów i zabaw ruchowych przy muzyce.

Niespodziewanym, ale jakże miłym gościem podczas imprezy był znany i bardzo lubiany przez wszystkie dzieci *piesek Reksio*, który chętnie bawił się z dziećmi, a nawet włączył się do tańców. Był też czas na słodki poczęstunek przygotowany przez mamy. Wszyscy bawili się znakomicie, a czas upłynął miło i wesoło. Po zabawie przedszkolaki wraz z paniami w swoich salach uczestniczyły w tradycyjnych wróżbach, wśród których nie zabrakło oczywiście marszu butów i lania wosku.

W pewne listopadowe przedpołudnie do naszego przedszkola zawitał

pan Listonosz, który spotkał się z dziećmi z grup *Żabki* i *Delfinki*. Jego wizyta zbiegła się z realizowanym w grupie maluchów tematem dydaktycznym „Na poczcie”. Podczas rozmowy z gościem dzieci mogły zapoznać się z pracą listonosza, wyglądem poczty i czynnościami wykonywanymi przez pracowników urzędu. Przedszkolaki dowiedziały się również jaką drogą pokonuje list od nadawcy do adresata. Rozmowa z Gościem uświadomiła dzieciom znaczenie znajomości swojego imienia i nazwiska, a także własnego adresu. Ciekawość maluchów wzbudziła oczywiście wielka torba listonosza i to, co się w niej znajduje. Widząc zaciekawienie dzieci, pan Listonosz zademonstrował jej zawartość. Listonosz odebrał od dzieci listy do Świętego Mikołaja, które obiecał jak najszybciej wysłać. W podziękowaniu za miłą rozmowę nasz Gość otrzymał Medal Przyjaciela Przedszkola.

Podsumowując cykl zajęć „Już blisko zima – ubieramy się ciepło” w grupie *Żabki* zorganizowano spotkanie z *panią Krawcową*, którą okazała się... *nasza pani Halinka*. Dzięki tym zajęciom dzieci mogły zobaczyć przybory, których potrzebuje krawcowa do pracy, dowiedzieć się jak uszyć spódniczkę dla lalki czy przyszyć guzik. Największym zainteresowaniem cieszył się pokaz szycia na maszynie – *pani Halinka* zaprezentowała różne ścięgi, jakimi może szyć maszyna oraz pokazała w jaki sposób naprawić podarte ubranko.

W ramach realizacji innowacji „*Baw się i odkrywaj świat*” w listopadzie *Żabki* – poznawały właściwości fizyczne wody, wykonując ciekawe doświadczenia i eksperymenty. Dowiedziały się jak powstają chmury i deszcz. Chętnie podejmowały zabawy z wodą, dzięki którym dowiedziały się m.in. co pływa, a co tonie.

Święty Mikołaj lubi odwiedzać dzieci w każdym miejscu na całym świecie. Pomimo braku białego puchu, 5 grudnia z workiem pełnym prezentów przyjechał również do naszego przedszkola w towarzystwie dwóch Śnieżynek. Dzieci od rana nadслуchiwały dźwięku dzwoneczków, które słycać było już z daleka i świadczyło o tym, że do przedszkola zbliża się nikt inny, jak Święty Mikołaj we własnej osobie. Przed-



szkolaki były bardzo szczęśliwe, rozpromienione, a kiedy znalazły się blisko Mikołaja – troszkę zawstydzone. Oprócz pełnego prezentów worka Mikołaj przywiózł ze sobą dużo uśmiechu. Rozmawiał z dziećmi, zachęcał ich, aby były grzeczne, słuchały rodziców i pań w przedszkolu.

Na zakończenie Święty Mikołaj wszystkim przedszkolakom osobiście wręczał duże paczki, a w nich – dla każdego coś dobrego!

Za prezenty dzieciaki odwzięczyły wierszem i piosenką. Oczekiwana cały rok wizyta Św. Mikołaja minęła w bardzo miłej atmosferze i przyniosła naszym podopiecznym wiele radości. Dzień ten na długo pozostanie w pamięci wszystkich przedszkolaków, a niektórzy z nich już od jutra nie będą mogli doczekać się kolejnej Jego wizyty.

Anna Chmura



**„Koniczynki” z Błędowej Tyczyńskiej** ponownie witają wszystkich czytelników „Trójkowych Nowinek”.

W naszej grupie wciąż dzieje się coś ciekawego, więc mamy Wam sporo do opowiedzenia.

Wicie już, że lubimy pomagać przy przygotowywaniu potraw, bo opowiadaliśmy o kiszeniu kapusty i robieniu pysznego soku. Teraz umiemy także przygotować pyszne gofry i udekorować je bitą śmietanką i dżemem truskawkowym. Oczywiście słodczy często nie jemy, bo wiemy, że nie są zbyt zdrowe. Czasem jednak, gdy w naszym oddziale ktoś obchodzi swoje urodziny i zamienia się w tym dniu w przedszkolnego króla, częstuje pozostałe dzieci słodkościami. Dzień urodzin jest bardzo ważny dla każdego Przedszkolaka i jest dla niego prawdziwym świętem. Są tańce, śpiewy, wspólna zabawa oraz pamiątkowe zdjęcia. Od początku nowego roku szkolnego swoje urodziny obchodzili już: Kacperek, Ksawerek, Marlenka, Łukaszek i Julcia.

Ostatnio dużo rozmawialiśmy sobie o naszych rodzinach, w związku z czym odwiedziła nas pani Agnieszka Wąsacz, która pracuje w bibliotece na piętrze, a prywatnie jest mamusią naszej koleżanki Gabrysi. Pani Wąsacz w ramach akcji „Poczytaj mi Mamo” przeczytała nam kilka wybranych przez nas bajek i baśni. Z uwagą słuchaliśmy wszystkich utworów, bo bardzo lubimy ciekawe opowieści i wiemy, że w ten sposób

poznajemy nowe słowa i rozwijamy naszą wyobraźnię. Każdy z nas ma swojego ulubionego bohatera bajkowego, więc podczas obchodów *Dnia Postaci z Bajek* z łatwością opowiadaliśmy na wszystkie pytania z „Bajkowego Quizu”.

W listopadzie obchodziliśmy także inne, ważne dla każdego z nas święto – *Dzień Pluszowego Misia*. W tym dniu razem z nami do przedszkola przyszli nasi pluszowi przyjaciele. Mogliśmy poznać ulubione misie naszych kolegów i pań – kolorowe i szarobure, małe i duże, nowe i te bardzo leciwe, ale wszystkie ukochane i niezastąpione.

Wraz z pluszakami wykonywaliśmy ćwiczenia gimnastyczne, tańczyliśmy, bawiliśmy się i śpiewaliśmy piosenki o misiach. Najmilsze było to, że tego dnia mogliśmy razem z nimi leżakować, a przecież wszyscy lubimy się do nich mocno przytulać.



W naszym oddziale zagościł również listonosz, pan Grzegorz Jaworski, który opowiadał nam dużo o swojej pracy na poczcie i o tym, jaką drogę będą musiały pokonać nasze listy nim trafią do rąk Św. Mikołaja. Obejrzeliśmy także teczkę pana listonosza, z którą codziennie odwiedza nasze mieszkania. Na pożegnanie

nasz Gość zostawił dla nas kartki pocztowe ze znaczkami, które mogliśmy wykorzystać na listy do Mikołaja.

Od początku roku szkolnego już bardzo dużo się nauczyliśmy. Wiemy, jak należy się zachowywać w przedszkolu, jak zwracać się do naszych kolegów i do osób starszych, śpiewamy wiele piosenek oraz recytujemy proste wierszyki. Gotowi więc staliśmy się do tego, by zostać prawdziwymi przedszkolakami. 27 listopada nadszedł więc czas na uroczyste pasowanie. W naszej przedszkolnej sali zgromadzili się mili goście – *pani Dyrektor Bożena Gwizdała* oraz Rodzice, babcie i młodsze rodzeństwo. Byliśmy bardzo podekscytowani tym wydarzeniem, ponieważ po raz pierwszy mieliśmy wystąpić przed tak dużą publicznością. Specjalnie na tę uroczystość przygotowaliśmy krótką inscenizację połączoną z naszymi ulubionymi piosenkami, których bardzo szybko nauczyliśmy się w przedszkolu. Wszystkie dzieci specjalnie na występ były przebrane za grzybki lub za krasnoludki. Występ bardzo się spodobał naszym gościom i zostaliśmy nagrodzeni wielkimi brawami. Wszyscy byli pod wrażeniem naszej odwagi oraz naszych umiejętności. Nawet najmłodsze przedszkolaki dzielnie wystąpiły w inscenizacji i z uśmiechem pozowały do zdjęć. Po naszym wystąpieniu głos zabrała Pani Dyrektor, która uroczyście pasowała nas na Przedszkolaków lub Starszaków. Po

części oficjalnej wszyscy zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie z panią Dyrektorem. Od dnia pasowania wiemy już, że jesteśmy prawdziwymi przedszkolakami, więc dzielnie przychodzimy co rano do przedszkola, zegnając w szatni naszych rodziców, a także pomagamy sobie wzajemnie i w zgodzie się bawimy.

Jak widać z naszych opowieści jesteśmy bardzo grzeczni dlatego z utęsknieniem czekaliśmy na Świętego Mikołaja. Martwiliśmy się jednak czy nasz kochany Święty dotrze do nas, ponieważ nigdzie nie widać śniegu. Na szczęście nasze obawy się nie potwierdziły i niezawodny Święty Mikołaj przybył na czas. Bardzo ucieszyliśmy się z tej wizyty i prawie wcale się nie go nie baliśmy. Zaśpiewaliśmy specjalnie dla niego przygotowaną piosenkę, a w nagrodę nasz Gość obdarował nas wszystkich pięknymi prezentami. Bardzo grzecznie podziękowaliśmy za nie Świętemu Mikołajowi i zaprosiliśmy go na przyszły rok.

Przygotowujemy się już do zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, których nastrój bardziej czuć w naszej sali za sprawą pięknej choinki, którą ubieraliśmy wspólnie z naszymi Paniąmi. Zapraszamy również Was do obejrzenia naszej kolorowej choinki, bo jak wiecie bardzo lubimy miłych gości w naszym oddziale.

Pozdrawiamy wszystkich serdecznie i życzymy Wam zdrowych i radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz samych wspaniałych dni w Nowym Roku!

*Justyna Zabój*

## Sportowe zmagania

29 października odbył się XVI Bieg na Wzgórzu św. Marii Magdaleny, zorganizowany przez Społeczne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Doliny Strugu w Chmielniku. Udział w nim wzięła 7 osobowa reprezentacja z naszej Szkoły.

Nasze uczennice startowały w kategorii szkół podstawowych, a na wyróżnienie zasługuje *Aleksandra Zagórska* z kl. V, która była o krok od zajęcia miejsca na podium, dobiegła czwarta.

Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni medalami, a po biegach czekał na nas słodki poczęstunek.



28 listopada nasz szkolny zespół „Tańcząca Trójka” wziął udział w XIII Przeglądzie Zespołów Tanecznych „*Pasikonik 2014*”, którego organizatorem był Dom Kultury SCK w Mielcu.

Celem przeglądu była konfrontacja dorobku artystycznego dziecięcych grup tanecznych.

Nasze dziewczynki startowały w I kategorii wiekowej 7 – 12 lat – formy różne i zaprezentowały na scenie nowy układ taneczny pt.: *Butterfly's Land*.

Dziękujemy Radzie Rodziców oraz rodzicom, którzy pomogli w organizacji wyjazdu.

*Anna Habaj*



## Różańcowe arcydzieła

Październik to miesiąc poświęcony Maryi. Szczególnym wyrazem naszej wiary w Bożą pomoc za wstawiennictwem Matki Bożej jest modlitwa różańcowa. Rozważanie tajemnic związanych z życiem Maryi i Jezusa, niezwykle wydarzeń z tym związanych pomaga nam wchodzić w głąb wiary i rozwijać ją. Dlatego chrześcijanin powinien umiłować różaniec i o tę miłość do różańca troszczyć się już od dzieciństwa.

Nasza Szkoła pomaga w tym swoim uczniom chociażby przez coroczny, październikowy konkurs różańcowy, na najpiękniejszy i najbardziej pomysłowy różaniec, który stał się już niemal tradycją.

W tym roku ponad 50 uczniów wystartowało w tym konkursie, wykonując przeróżne, niezwykle pomysłowe i pracowite różańce. Wykorzystali do tego naprawdę bardzo różne produkty, od takich, można powiedzieć klasycznych, jak kasztany, orzechy włoskie czy laskowe, groch przez jarzębinę, żurawinę, papier kolorowy, bibułę, koraliki, aż po śrubki, filc czy makaron. Wykonanie tych różańców na pewno okupione było żmudną i długą pracą, to tylko świadczy o wielkich chęciach i zaangażowaniu dzieci w to, co robią. Świadczy o nich bardzo dobrze!

Cel konkursu był następujący: uczynić bliską dzieciom i ich rodzinom modlitwę różańcową, a przez to uczynić też bliską osobę Maryi. Wzbudzić w nich troskę o modlitwę różańcową i relację z Matką Bożą, aby w konsekwencji dzieci, także ich rodzice z miłością patrzyli na Maryję i różaniec.

Wybór „najlepszego” różańca okazał się bardzo trudny. Przy ocenie należało wziąć pod uwagę nie tylko wyraz artystyczny, wizualny, ale też stopień trudności i pomysłowość.

Po długich obradach komisja konkursowa w składzie: p. *Joanna Stodolak*, p. *Edyta Domin*, p. *Halina Murias* i jako przedstawiciel uczniów: *Jakub Drąg*, postanowiła



wyróżnić następujące osoby: *Łukasz Wąsacza* (I a), *Darię Ciurę* (III), *Magdalenę Drąg* (III), *Bartosza Hadałę* (II), *Paulinę Szczypek* (I a), *Anetę Filip* (VI), *Dominikę Bolańską* (II).

Natomiast pierwsze trzy miejsca i nagrody główne przypadły osobom: 1 miejsce: *Jakubowi Wąsaczowi* (kl. I a), 2 miejsce: *Dominice Wąsacz* (kl. IV), 3 miejsce: *Klaudii Magryś* (kl. II).

To naprawdę były arcydzieła. Dlatego nikt, kto wziął udział w konkursie nie został bez nagrody. Wszystkim uczestnikom należą się wielkie gratulacje i uznanie.

*Ks. Krzysztof Szot*

## OPOWIEŚĆ O ŻYDACH

23 października uczniowie klas IV – VI wzięli udział w nowoczesnej lekcji historii transmitowanej bezpośrednio z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN z okazji otwarcia wystawy stałej.

Wystawa opowiada o 1000-letniej historii Żydów polskich. Biorąc udział w tej lekcji uczniowie przemieśli się do XVI-wiecznego Krakowa, zwiedzili XVII-wieczne synago-

gi, obserwowali zatłoczoną ulicę międzywojennej Warszawy. Słuchając opowieści zaproszonych do muzeum gości, mieli szansę poznać żydowską kulturę i obyczajowość.

„Opowieści o Żydach polskich” z pewnością pozwolą uświadomić widzom niezwykle bogactwo kultury oraz złożoność dorobku Żydów polskich na przestrzeni tysiąca lat istnienia państwa polskiego.

*Joanna Stodolak*



## SPONGC

6 grudnia członkowie Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Gminy Chmielnik wraz z opiekunami spotkali się w naszej Szkole na tradycyjnych Mikołajkach. Święty Mikołaj każdego obdarował skromnym prezentem.

W dniu tym odbyło się też podsumowanie Programu „Działaj lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce, w ramach którego odbywały się wcześniej już opisywane działania.



Członkowie Stowarzyszenia skorzystali z hipoterapii, wyjeżdżali na wycieczki, odwiedzili kręgielnię, korzystali z porad pedagoga, brali udział w ciekawych zajęciach, a najważniejszym celem było działanie skierowane przeciw wykluczeniu społecznemu tych osób.

# 11 listopada - Dzień Niepodległości

„Drodzy Uczniowie, Rodzice, Pracownicy i Goście!

11 listopada, choć przypada na jesienną porę roku, to jest to w kalendarzu rocznic naszej Ojczyzny dzień niezwykle radosny. Symbolicznie w tym dniu świętujemy odzyskanie niepodległości przez Polskę po 123 latach niewoli.

11 listopada to dzień radości z odzyskania umiłowanej Ojczyzny, to dzień, w którym Naród powstał z kolan, to dzień powrotu nadziei Polaków. Na ten dzień czekały pokolenia. Na ten dzień czekali nasi przodkowie nieustannie modląc się do Boga tymi słowami: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”.

To, co wydawało się niemożliwe – stało się. Przyszła nagle, pełna nadziei, pełna wiary, wolna, niepodległa Polska. Symbolicznie, gdyż przecież z dnia na dzień nasz kraj nie powrócił na mapę Europy. Odzyskanie niepodległości było procesem, który rozpoczął się z momentem wybuchu I wojny światowej.

11 listopada 1918 roku zakończyła się I wojna światowa.

Józef Piłsudski powrócił z Magdeburga do Warszawy, gdzie przejął władzę z rąk Rady Regencyjnej. Nastąpiło rozbrajanie wojsk niemieckich i ich stopniowe wycofywanie się na zachód. Zaczęła powstawać wolna, suwerenna administracja państwa.

Dziś po 96 latach chyliśmy czoła przed Wszystkimi Bohaterami tamtych wydarzeń. Dziękujemy za ofiarę i trud kilku pokoleń naszych rodaków.

Marszałek Piłsudski mówił tak: „Naród, który nie szanuje swej przeszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości.”

W dniach rocznicowych odradza się w nas – indywidualnie i zbiorowo polski romantyzm. W codziennym życiu starajmy się jednak być pozytywistami. Roman Dmowski napisał kiedyś: „Jesteśmy różni, mamy różne zainteresowania, ale łączymy nas jeden cel. Cel ten to Ojczyzna, dla której chcemy żyć i pracować.”

Nasza codzienna, sumienna i dobrze wykonywana praca oraz przyzwoite życie - to patriotyzm XXI wieku.

Składając dziś hołd naszym Przodkom za najcenniejszy dar, jakim jest wolność, pamiętajmy, że powinnością nas wszystkich jest zachowanie jej dla pomyślności obecnych i przyszłych pokoleń.

Służmy zatem jeden drugiemu, czynmy bliźniemu tak, jak byśmy chcieli, aby nam czyniono. Czego państwu i sobie życzyć”.

*Dyrektor Szkoły Bożena Gwizdała*

Patriotą można być na wiele różnych sposobów. My, harcerze, nasze oddanie Ojczyźnie ukazaliśmy 11 listopada poprzez *Ognisko Patriotyzmu*.

Ten dzień z pewnością przejdzie do historii naszej Szkoły jako dzień, w którym rozpoczęła się nowa tradycja. Tego dnia, by w nieco inny sposób uczcić 96. rocznicę odzyskania niepodległości, razem zebraliśmy się obok naszej Szkoły, by przy ognisku zaśpiewać najpopularniejsze i lubiane pieśni patriotyczne, porozmawiać na różne tematy w miłym towarzystwie oraz upiec kielbasę. Imprezę rozpoczęliśmy uroczystym odśpiewaniem hymnu narodowego, następnie *pani Dyrektor* powitała gości i wygłosiła prze mówienie okolicznościowe.

W kolejnej części spotkania drużyna harcerska, gospodarze imprezy, przedstawili krótki program okolicznościowy. *Pani Monika Wal* pięknie nam zaakompaniowała, a wszyscy zebrani śpiewali znane i lubiane pieśni, by poprzez ich słowa uczcić wszystkich tych, którzy na przestrzeni kolejnych wieków walczyli za naszą wolność.

Pomimo chłodu na zewnątrz, nasze rozgrzane serca i ciepło ogniska sprawiło, że impreza była naprawdę bardzo udana i na długo pozostanie w naszej pamięci. Uważamy, że Ognisko Patriotyzmu będzie już stałym elementem obchodów Święta Niepodległości.

Informuję również, że nasza drużyna harcerska, jak co roku, zorganizowała zbiórkę rzeczy na prezenty dla dzieci z Podkarpackiego Hospicjum w Rzeszowie. Za wszystkie przyniesione rzeczy serdecznie dziękujemy! Dzięki nim, po raz kolejny mogliśmy wspomóc „hospicyjnego Mikołaja”. Pamiętajmy, że dobro ofiarowane zawsze powraca. Życzymy wszystkim zdrowych, wesołych, rodzinnych i białych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku oraz po harcersku pozdrawiamy.

*Druhny: Katarzyna i Anna oraz harcerze 54. D H „Młode Wilki”*



# Rozmowy z Mamami

Przed zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia zadałyśmy naszym Mamom następujące pytania:

1. Jaką wymowę mają dla Pani święta Bożego Narodzenia? Gdzie i w jaki sposób spędza Pani te Święta?
2. Czego nie może zabraknąć na wigilijnym stole?
3. Kto pomaga w przygotowaniach przedświątecznych?
4. Czego należy życzyć Czytelnikom w Nowym 2015 Roku?

- Przed Świętami wspólnie z Mamą i dziećmi przygotowujemy wystrój domu oraz pieczemy i dekorujemy ciastka, tj. amoniaczki, pierniczki, kokoski, orzeszki. W dzień Wigilii przyrządzamy tradycyjne potrawy postne, których zawsze jest 12, a nawet więcej.

- Wszyscy domownicy zaangażowani są w przygotowania świąteczne, ale autorytetem w kwestiach kulinarnych i tradycyjnych jest moja Mama. Na Jej wskazówkach i doświadczeniu zawsze możemy polegać.

- Czytelnikom w Nowym 2015 Roku życzę przede wszystkim: zdrowia, pokoju w duszy i na świecie oraz ciepłych relacji rodzinnych i międzyludzkich.

*Elżbieta Drąg*

- Święta Bożego Narodzenia to święta wyjątkowe, ciepłe i rodzinne. Takie kojarzą mi się od dziecka. To szczególna atmosfera miłości, ciepła, pięknych zapachów, które wydobywają się z kuchni. Oczywiście spędzamy je z najbliższymi; dziećmi, rodzicami i dziadkami.

Wigilia, najpiękniejsza kolacja, na którą czekamy przez cały rok, nie może odbyć się bez opłatka, życzeń składanych sobie nawzajem, pięknie nakrytego stołu, choinki i przepysz-

nych wigilijnych potraw, które w ten wspaniały wieczór smakują wyjątkowo.

- Na naszym wigilijnym stole królują tradycyjne wigilijne potrawy: żurek z grzybami, ryba, pierogi, gołąbki, kapusta z grzybami...

- Ponieważ pracuję zawodowo, (w handlu), więc w przygotowanie Wigilii zaangażowana jest cała moja trójka dzieci. Nie każde z nich lubi „kuchenne rewolucje”, ale każde jest zaangażowane w pracę. Ta pomoc jest dla mnie bezcenna i sprawia, że mimo wielu obowiązków i czynności zdążymy na czas, a to buduje i jednoczy.

- Życzę wszystkiego, co najlepsze w te Święta, przede wszystkim: radości w sercu tego życzę wszystkim Czytelnikom i Nauczycielom oraz w nadchodzącym Nowym Roku wszelkiej pomyślności.

*Krystyna Czarnota*

- Boże Narodzenie to wyjątkowy czas. Myślę, że czekają na nie tylko dzieci, ale i dorośli też.

Święta kojarzą mi się zawsze z rodziną, spotkaniami przy syto zastawionym stole i śpiewaniem kolęd.

- Święta zawsze spędzamy w rodzinnym gronie. Jest to bardzo dobra okazja, aby usiąść i porozmawiać z rodziną.

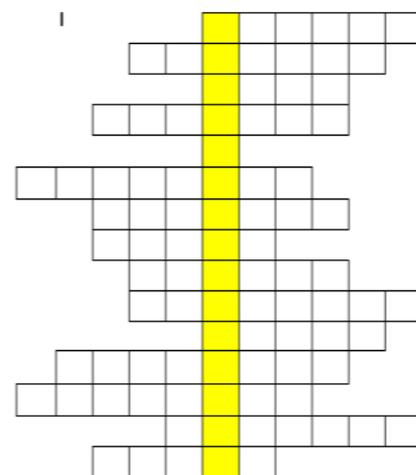
- Na stole wigilijnym stole jest oczywiście zawsze dwanaście potraw - to już długoletnia tradycja. W przygotowaniu do Świąt pomagają mi dzieci. Każde w jakimś stopniu i zauważam, że co roku jest coraz lepiej.

Wigilię przygotowujemy zawsze z Teściową, dzielimy się przygotowaniem potraw i dlatego sprawnie nam to idzie. Chociaż głównie to Ona jest odpowiedzialna za tę Wieczerzę, a ja bardziej za wypieki.

- W Nowym 2015 Roku życzę Wszystkim bardzo dużo zdrowia, bo ono jest najcenniejsze! Bardzo dużo miłości - bo każdy jej pragnie i na nią czeka! Dużo wyrozumiałości dla innych, życzliwości i uśmiechu - bo on przełamuje wszystkie bariery! A wiadomo nam, że nad tym wszystkim *Ktoś* czuwa, więc życzę błogosławieństwa od Małego Jezusa - dla nas Wszystkich.

*Ewa Kuk*

## KRZYŻÓWKA



1. Jest to okrągła ozdoba świąteczna.
2. Sztuczna albo naturalna.
3. „Łóżko” Pana Jezusa.
4. Przedstawienia o Bożym Narodzeniu.
5. Podkładane pod choinkę.
6. Prowadziła Trzech Króli.
7. Jeden z darów królewskich przyniesionych Jezusowi.
8. Zdrobienie od wyrazu szopa.
9. Substancje zapachowe służące do okadzania.
10. Pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 79.
11. Miasto, w którym narodził się Jezus Chrystus.
12. Miejsce narodzenia Pana Jezusa.
13. Dzień przed czymś.
14. Pada zimą.

*Karolina Rusinek*

*i Sandra Tereszkievicz*

# O ŚWIĘTACH I NIE TYLKO



Ciąg dalszy wywiadu z ks. Krzysztofem Szotem...

*Na kim, my uczniowie, powinniśmy się wzorować?*

- Jest taki jeden, Jezus Chrystus się nazywa i jest naszym Bogiem, Zbawicielem świata. Wzór we wszystkim, co dobre. Na nim trzeba się wzorować. Na ludziach uczciwych, pracowitych, mądrych, kochających, wierzących, rozmodlonych, radosnych, sumiennych, odpowiedzialnych, z pasją, dojrzałych, z dystansem do siebie i do świata, mających dobrą tzn. prawidłową hierarchię wartości.

*Po co obchodzimy święta religijne? Jaką wymowę ma Boże Narodzenie?*

- Święta religijne mają być wyrazem naszej wiary, naszym oddaniem czci Panu Bogu także przez wstawiennictwo świętego, którego wspominamy w konkretnym dniu. To Pan Bóg jest Panem świata i Panem życia i ma być Panem naszego serca. O tym mają nam przypominać święta religijne. Pan Bóg też przez nie przypomina nam, kim my jesteśmy i to, co jest najważniejsze w życiu tak naprawdę.

Boże Narodzenie przypomina nam, że niewiele ponad 2 tysiące lat temu przyszedł na świat Bóg w ciele człowieka, stał się taki, jak my, chciał być Bogiem z nami.

Przyszedł po to, by nam niebo otworzyć i nas zbawić. Przyszedł, by dawać nam siłę, zdrowie, radość, sens, by krzyż i cierpienie zamienić w błogosławieństwo. By dać nam samego Siebie. Z miłości.

*W jaki sposób Ksiądz spędzi najbliższe Święta?*

- No cóż, pewnie pracowicie. Myślę jednak, że znajdę trochę czasu, by wieczерę wigilijną zjeść w domu rodzinnym wśród najbliższych, no i w czasie Świąt chwilę tam pobyc.

Może sam przyjmę gości? Ale chciałbym też spokojnie, skupić się na tym, co najważniejsze, na istocie czyli kontemplacji tajemnicy narodzenia Jezusa Chrystusa. Emmanuela.

*Jakie życzenia świąteczne i noworoczne pragnie Ksiądz przekazać naszym Czytelnikom.*

- Żeby Jezus Chrystus rodził się w sercu każdego z Was. Moje i Twoje serce powinno być domem Jezusa i to wystarczy.

- Niech Wam wszystkim Chrystus nowonarodzony błogosławi. Szczęść Boże!

*Ks. Krzysztof Szot*



*Jezus malusienki leży wśród stajenki,  
Nie ma kolebeczki ani poduszeczki,  
Dziecina się kwili, Matuleńka lili  
W nóżki zimno, żłobek twardy, stajenka się chyli ...*



Święta Bożego Narodzenia mają dla mnie przede wszystkim wymiar religijny i rodzinny.

W mojej rodzinie sprawy religii były zawsze na pierwszym miejscu.

Tradycje i zwyczaje rodzinne były również ważne, ale sprawy wiary przedkładano zawsze ponad to, co teraz na święta jest dla ludzi najważniejsze (pogoń sklepowa, prezenty).

Niezmiennie od wielu lat spędzam Święta w rodzinnym domu i trudno by mi było wyobrazić je sobie w innym miejscu.

Na moim wigilijnym stole nie może zabraknąć przede wszystkim sianka i opłatka oraz tradycyjnych potraw polskich jak: barszcz z uszkami, kapusta z grzybami i grochem, pierogi z różnorakim nadzieniem, gołąbki itp. ...

Potrawy te smakują tylko w ciepłym domowym ognisku i w atmosferze miłości rodzinnej.

*Elżbieta Drag*



Na stole wigilijnym zawsze u nas jest opłatek, którym się wszyscy dzielą oraz Pismo Święte, którego fragment czyta się przed wigilijną wieczerzą. Obowiązkowo musi być sianko i przede wszystkim leżący na nim Jezusek.

Mam wrażenie, że co roku coraz mniej odczuwamy ten cały prawdziwy urok Świąt.

Myślę, że jest to spowodowane tym naszym nieustannym zabieganiem i ciągłym brakiem czasu.

*Ewa Kuk*

Zespół redakcyjny: pani Dyrektor Bożena Gwizdała, pani Elżbieta Świerk, pani Edyta Domin, pani Anna Chmura, pani Anna Habbaj, pani Bogumiła Jaworska, pani Monika Czarnota, pani Justyna Zabój, pani Zofia Puterla, pani Joanna Stodolak, ksiądz Krzysztof Szot, Małgorzata Cyruł, Weronika Korbecka, Karolina Rusinek, Sandra Tereskiewicz, Magdalena Czarnota, Aleksandra Zagórska, Kinga Sitarz, Paulina Nowak

Nadzór, skład i korekta: Elżbieta Świerk

Druk: Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna w Tyczynie